

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wojskowej Służby Floty  
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 056 8 56 65 22 186  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawackie.pl  
NIP: 16 25 127; REGON: 570502736  
KRS 00000  
Nr r-ku 02 1090 1505 0300 0000 5002 0244

poproszeni nr II - 949/1658

M. 03. '03  
kl

Adresatki:

Grebe Zofie

81-353 Gdynia



Andrzej Gąsiorowski

Gdynia  
PAP  
# Hulewicz Piotr  
ps. „Jastrzęb”  
X: 949/1658 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Glulowicz Piotr

J: N: 949/16583om.

Gdynia 379

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa k. 2 s. 1-2

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

k. 1 s. 1-2

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

1) rodzina, P. Glulowicz a k. 5 s. 1-6

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] k. 6

VI Fotografie

książki ikonografii

I/1. Relacja - Shulewica Piotr

1. Relacja Andrzeja Gąsionowskiego  
o działalności Piotra Shulewica,  
mphis oryg. (?)

K-2 5, 1-2



**HULEWICZ PIOTR ps. "Jastrząb" (1913-1955)****komendant rejonu gdyńskiego PAP a następnie okręgu morskiego PAP w Gdyni**

Ur. 1 I 1913 r. w Rogaczówce k. Władywostoku (Syberia) w rodzinie polskiego zesłańca. Po śmierci rodziców w 1922 r. w czasie wojny domowej w Rosji poprzez Chiny i Makao drogą morską dotarł do Polski. W trakcie tej wędrówki utracił kontakt ze starszymi braćmi, którzy znaleźli się w Australii. O jego młodości brak bliższych danych. Wychowywał się do pełnoletności w sierocińcach w Lublinie, Warszawie i Grudziądzu. W 1930 r. ukończył Szkołę Rzemieślniczą w Grudziądzu. Służbę wojskową odbył w 15 PAL w Grudziądzu. Po wyjściu z wojska wyjechał do Gdyni gdzie pracował m.in. w prywatnej firmie budowlanej inż. Zofii Dubanowicz. Jako plutonowy rezerwy w latach 1938-1939 często był powoływany na ćwiczenia wojskowe. Być może już wówczas był przygotowywany do prowadzenia działalności w ramach dywersji pozafrontowej.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 15 PAL i brał udział w działaniach wojennych. Zakończył kampanię wrześniową w ramach Grupy Operacyjnej "Polesie" gen. F. Kleeberga. Znalazł się na terenach zajętych przez Rosjan. Dzięki znajomości języka rosyjskiego zdołał uniknąć niewoli. Do Gdyni wrócił w X-XI 1939 r. i podjął pracę w naprawczych zakładach kolejowych w Gdańsku. Brak przekazów o jego początkowej działalności konspiracyjnej. W nieznanych okolicznościach włączył się do działalności podziemnej. Prawdopodobnie utrzymywał początkowo kontakt z organizacją "Grunwald" lub Komendą Obrońców Polski. Pod pseudonimem "Jastrząb" został komendantem rejonu gdyńskiego PAP. Rozbudował znacznie struktury PAP w Gdyni oraz utworzył komórki PAP w Gdańsku. Dzięki jego systematycznej pracy utworzono szereg drużyn i patroli sabotażowo-dywersyjnych w porcie i stoczni gdyńskiej. Kierowany przez niego rejon dysponował rozbudowanym pionem wywiadowczym. Przymuszczałnie w latach 1941-1942 poprzez dowódcę plutonu wywiadu PAP por. Alojzego Procha utrzymywał kontakt z L. Cylkowskim (szefem łączności kurierskiej podokręgu morskiego ZWZ-AK). Po aresztowaniach z jesieni 1942 r. kontakt ten został zerwany. Zarówno z relacji i wspomnień jego podkomendnych oraz zachowanych dokumentów wynika, że był zwolennikiem łączenia wysiłku zbrojnego i odrzucania podziałów politycznych. Latem 1943 r. po rozbiciu Komendy Głównej PAP zdołał uniknąć aresztowania i ukrywał się. Prowadził wówczas swój rejon samodzielnie. W 1944 r. poprzez inż. S. Mitko z Gdyni nawiązał kontakt z Komendą Okręgu Pomorskiego AK. Do nawiązania bliższej współpracy nie doszło ponieważ komenda okręgu AK obawiała się dekonspiracji w związku z ujawnieniem, iż komendant główny PAP E. Słowikowski vel E. Rudzki był współpracownikiem gestapo. Według niepotwierdzonych informacji przekazanych po wojnie przez ppłka J. Pałubickiego i mjr J. Chylińskiego pod koniec okupacji nawiązał kontakt z Narodowymi Siłami Zbrojnymi (lub Narodowym Zjednoczeniem Wojskowym). W raporcie do komendy głównej PAP z 24 IX 1944 r. oceniał liczebność podległego sobie okręgu morskiego PAP na ok. 400 członków. W 1944 i 1945 r. utrzymywał łączność z ppor. rez. Sergiuszem Kosteckim członkiem Komendy Głównej Polskiej Armii Podziemnej w Toruniu. Po wykonaniu wyroku śmierci na E. Słowikowskim i podporządkowaniu przez S. Kostecznego PAP Polskiej Armii Ludowej włączył okręg morski PAP do PAL.

Podczas ostatniej odprawy odbytej w Gdyni-Cisowej w marcu 1945 r. przygotowywał członków komendy okręgu morskiego PAP-PAL do prowadzenia działalności konspiracyjnej pod okupacją radziecką. Ukrył dokumentację okręgu morskiego PAP w tym zaszyfrowaną ewidencję członków. Zdołał utrzymać podległe sobie struktury do momentu zajęcia Gdyni przez wojska radzieckie.

Po zakończeniu działań wojennych w Gdyni razem z kilkunastoma podwładnymi zorganizował Milicję Obywatelską w Gdyni-Chylonii, gdzie został zastępcą komendanta komisariatu. Utworzył Komisję Likwidacyjną PAL i ujawnił się jako oficer PAL. Zwolniony został z MO podczas weryfikacji. Pracował następnie przy naprawie latarni morskiej w Rozewiu oraz w porcie gdyńskim. Później miał kiosk z wyrobami tytoniowymi na terenie hali targowej w Gdyni. Nadal prowadził działalność konspiracyjną na terenie Gdyni podlegając mjr. S.Kosteckiemu w ramach Polskiej Armii Podziemnej. Brak przekazów nie pozwala na przedstawienie całokształtu tych prac. Wiadomo tylko, że brał udział w organizowaniu przerzutu zagrożonych aresztowaniami oficerów do Szwecji. M.in. przez port w Uście przerzucił dwóch oficerów. Prowadził wywiad i przygotowywał na terenie Gdyni oddziały dywersyjne. W związku z ujawnieniem przed amnestią przez mjra S.Kosteckiego ps. "Czarny" w lutym 1947 r. powojennej działalności PAP, w tym okręgu morskiego, ujawnił się ponownie chociaż przeciwny był tej decyzji. Aresztowany został przez funkcjonariuszy UB prawdopodobnie wiosną 1947 r. razem z kilkoma członkami powojennej komendy okręgu morskiego PAP i przez kilka miesięcy przebywał w areszcie śledczym UB w Gdyni na Kamiennej Górze. Podczas śledztwa przesłuchiwany był przez oficera rosyjskiego z NKWD (prawdopodobnie doradcę). Zarzucano mu działalność w AK, prowadzenie wywiadu oraz utrzymywanie łączności z gen. W.Andersem. Po zwolnieniu aresztowany został ponownie przez UB. Na skutek pobytu w areszcie oraz metod stosowanych w śledztwie zapadł na zdrowiu i zachorował na gruźlicę. Szykanowany przez funkcjonariuszy UB często zmieniał pracę. Zmuszony został do wstąpienia do PPR. Załamany psychicznie i opuszczony przez swoich byłych podkomendnych zdecydował się wyjechać z Gdyni i zamieszkał w Drewnicy pow.Nowy Dwór Gdański. Leczył się na gruźlicę w szpitalu w Elblągu. Zaczął pisać pamiętnik o swojej działalności konspiracyjnej, którego jednak nie ukończył. Zmarł w Gdyni w dniu 5 XI 1955 r.

-----  
AMS, Materiały L.Gadomskiego; relacje M.Hulewicz, Z.Greli, S.Brechelki, E.Dylewskiego i G.Połomskiej;

FAP AK w Toruniu, akta Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK;  
Archiwum Delegatury UOP w Bydgoszczy, sygn.598, t.I; sygn. 2123-SL, t.1.

Andrzej Gąsiorowski

II. Materiały uzupełniające relację:  
/ Juliusze Piotr:  
1. A. Gąsiorowski, biogram P. Juliusze,  
[w:] Słow. biograficzny konspiracji  
pomorskiej 1939-1945, pod red.  
E. Zawackiej, Toruń 1997, z. 3, s. 69-71,  
kserokop.

k. 1 s. 1-2



**Hulewicz Piotr** ps. „Jastrząb” (1913–1955), kmdt Rejonu Gdynińskiego PAP, następnie Okręgu Morskiego PAP w Gdyni.

Urodzony 1 I 1913 r. w Rogaczówce k. Władystoku w rodzinie polskiego zesańca. Po śmierci rodziców w 1922 r. w czasie wojny domowej w Rosji dotarł poprzez Chiny i Makao drogą morską do Polski. W trakcie tej wędrówki utracił

69



kontakt ze starszymi braćmi, którzy znaleźli się w Australii. O jego młodości brak bliższych danych. Wychowywał się do pełnoletności w sierocińcach w Lublinie, Warszawie i Grudziądzu. W 1930 r. ukończył Szkołę Rzemieślniczą w Grudziądzu. Służbę wojskową odbył w 15 pał w Grudziądzu. Po wyjściu z wojska wyjechał do Gdyni, gdzie pracował m.in. w prywatnej firmie budowlanej inż. Zofii Dubanowicz. Jako plutonowy rezerwy w latach 1938–1939 często był powoływany na ćwiczenia wojskowe. Być może już wówczas był przygotowywany do prowadzenia działalności w ramach dywersji pozafrontowej.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 15 pał i brał udział w działaniach wojennych.

Zakończył kampanię wrześniową w ramach Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. Znalazł się na terenach zajętych przez Rosjan. Dzięki znajomości języka rosyjskiego zdołał uniknąć niewoli. Do Gdyni wrócił w X–XI 1939 r. i podjął pracę w naprawczych zakładach kolejowych w Gdańsku. W nieznanych okolicznościach włączył się do działalności podziemnej. Prawdopodobnie utrzymywał początkowo kontakt z organizacją „Grunwald” lub Komendą Obrońców Polski (brak przekazów o jego początkowej działalności konspiracyjnej). Pod pseudonimem „Jastrząb” został komendantem Rejonu Gdynińskiego Polskiej Armii Powstania. Rozbudował znacznie struktury PAP w Gdyni oraz utworzył komórki PAP w Gdańsku. Dzięki jego systematycznej pracy utworzono szereg drużyn i patroli sabotażowo-dywersyjnych w porcie i stoczni gdyńskiej. Kierowany przez niego rejon dysponował rozbudowanym pionem wywiadowczym. Przypuszczalnie w latach 1941–1942 poprzez dowódcę plutonu wywiadu PAP por. Alojzego Procha utrzymywał kontakt z Lucjanem Cyłkowskim (szefem łączności kurierskiej Podokręgu Morskiego ZWZ–AK). Po aresztowaniach w jesieni 1942 r. kontakt ten został zerwany. Zarówno z relacji i wspomnień jego podkomendnych oraz zachowanych dokumentów wynika, że był zwolennikiem łączenia wysiłku zbrojnego i odrzucania podziałów politycznych. Latem 1943 r. po rozbiciu Komendy Głównej PAP zdołał uniknąć aresztowania i ukrywał się. Prowadził wówczas swój rejon samodzielnie. W 1944 r. poprzez inż. S. Mitko z Gdyni nawiązał kontakt z Komendą Okręgu Pomorskiego AK. Do nawiązania bliższej współpracy nie doszło, ponieważ KO AK obawiała się dekonspiracji w związku z ujawnieniem, że kmdt główny PAP Edward Słowikowski vel Edward Rudzki był współpracownikiem gestapo. Według niepotwierdzonych informacji, przekazanych po wojnie przez ppłk. Jana Pałubickiego i mjr. Józefa Chylińskiego, pod koniec okupacji nawiązał kontakt z Narodowymi Siłami Zbrojnymi (lub Narodowym Zjednoczeniem Wojskowym). W raporcie do Komendy Głównej PAP z 24 IX 1944 r. oceniał liczebność podległego sobie Okręgu Morskiego PAP na ok. 400 członków. W 1944 i 1945 r. utrzymywał łączność z ppor. rez. Sergiuszem Kosteckim ps. „Czarny”, członkiem Komendy Głównej PAP w Toruniu. Po wykonaniu wyroku śmierci na Słowikowskim i podporządkowaniu przez Kosteckiego PAP Polskiej Armii Ludowej włączył Okręg Morski PAP do PAL. Podczas ostatniej odprawy odbytej w Gdyni–Cisowej w marcu 1945 r. przygotowywał człon-

ał do Gdyni, gdzie

Słow. biograf. Słow. sp. pomorski  
1939-1945 Toruń 1997,  
ca. 8, 5, 69

9

ków komendy Okręgu Morskiego PAP-PAL do prowadzenia działalności konspiracyjnej pod okupacją radziecką. Ukrył dokumentację Okręgu Morskiego PAP, w tym zaszyfrowaną ewidencję członków. Zdołał utrzymać podległe sobie struktury do momentu zajęcia Gdyni przez wojska radzieckie.

Po zakończeniu działań wojennych w Gdyni razem z kilkunastoma podwładnymi zorganizował Milicję Obywatelską w Gdyni-Chyloni, gdzie został zastępcą komendanta komisariatu. Utworzył Komisję Likwidacyjną PAL i ujawnił się jako oficer PAL. Zwolniony został z MO podczas weryfikacji. Pracował następnie przy naprawie latarni morskiej w Rozewiu oraz w porcie gdyńskim. Później prowadził kiosk z wyrobami tytoniowymi na terenie hali targowej w Gdyni. Nadal prowadził działalność konspiracyjną na terenie Gdyni, podlegając Kosteckiemu w ramach PAP. Brak przekazów nie pozwala na przedstawienie całokształtu tych prac. Wiadomo tylko, że brał udział w organizowaniu przerzutu zagrożonych aresztowaniami oficerów do Szwecji m.in. przez port w Uście przerzucił dwóch oficerów. Prowadził wywiad i przygotował na terenie Gdyni oddziały dywersyjne. W związku z ujawnieniem przed amnestią przez mjr. Sergiusza Kosteckiego w lutym 1947 r. powojennej działalności PAP, w tym Okręgu Morskiego, ujawnił się ponownie chociaż przeciwny był tej decyzji. Aresztowany został przez funkcjonariuszy UB prawdopodobnie wiosną 1947 r. razem z kilkoma członkami powojennej Kmdy Okręgu Morskiego PAP; przez kilka miesięcy przebywał w areszcie śledczym UB w Gdyni na Kamiennej Górze. Podczas śledztwa przesłuchiwany był przez oficera rosyjskiego z NKWD (prawdopodobnie doradcę). Zarzucano mu działalność w AK, prowadzenie wywiadu oraz utrzymywanie łączności z gen. Władysławem Andersem. Po zwolnieniu aresztowany został ponownie przez UB. Na skutek pobytu w areszcie oraz metod stosowanych w śledztwie zapadł na zdrowiu i zachorował na gruźlicę. Szykanowany przez funkcjonariuszy UB często zmieniał pracę. Zmuszony został do wstąpienia do PPR. Załamany psychicznie i opuszczony przez swoich byłych podkomendnych zdecydował się wyjechać z Gdyni i zamieszkał w Drewnicy pow. Nowy Dwór Gdański. Leczył się na gruźlicę w szpitalu w Elblągu. Zaczął pisać pamiętnik o swojej działalności konspiracyjnej, którego jednak nie ukończył. Zmarł 5 XI 1955 r. w Gdyni.

AMSt., Materiały Gadomskiego L., rel.: Brechelko S., Dylewski E., Grela Z., Hulewicz M., Połomska G.; AP AK, Dok. KO Pomorze AK; A Delegatury UOP w Bydgoszczy, sygn. 598, t. I; sygn. 2123-SL, t. I.

Andrzej Gąsiorowski



IV / Korespondencja z rodziną, P.  
1. Głubkiewska

1. Korespondencja Fundacji z  
rodziną rektora w l. 1998 r.,  
oryg.

k. 5 s. 1-5-6



Zofia Greła

Gdynia 8.10.1998

A

ul. Władysława IV nr 1-5/14/k. III

81-353 Gdynia

tel. 6266308

Wpłynęło dnia 13. X 98  
Licz. 1920/17.10.1998  
A 24

wyśledzo - d. d. 1953/17.10.1998

Fundacja Archiwum Pomorskie  
Armii Krajowej w Toruniu  
ul. Wielkie Garbory 2

czy wyślę?  
awanturę - Karty  
kto to jest

Uprzejmie proszę o przesłanie na mój  
adres piśmienniczo biogramy  
konspiracji Pomorskiej część 3.

Ważność przekazać w zależności jak Panstwo  
będzie wygodnie, czy za zaliczeniem pocztowym  
lub bankowym dowodem wpłaty

z przy serdecznie dziękuję  
Ładne wyrazy szacunku

Zofia Elżbieta Greła

P.S. W dowód wielkiego uznania i szacunku  
dla Pani Elżbiety Zawackiej wyhaftowałam  
nie wielkiego Gryfu Pomorskiego, którego przekażę  
do Torunia za pośrednictwem uprzejmej  
pracownicy Oddziału Muzeum Sztuffhof w Sopocie

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186  
87-100 TORUŃ

Toruń 20 10 98r

L. ob. 1953/AH/98  
Pom

Szanowna Pani  
Zofia Grela

81-353 Gdynia

Szanowna Pani,

Zgodnie z zamówieniem przesyłamy Pani trzy egzemplarze "Słownika biograficznego..." - 3 cz. Dołączamy bankowy dowód wpłaty i notkę wydawniczą naszej Fundacji.

Łączę wyrazy szacunku

Wiceprezes Zarządu

*H*  
mgr Hanna Maciejewska-Marcinkowska

Załączniki:

- 1- 3 egz. "Słownika biograficznego..." - 3 cz.
- 2- bankowy dowód wpłaty
- 3- informacja wydawnicza

Toruni 12 M. 1981.

3

Loh 2046/ APom / 88

Szan. Pani

Zofia Grela

81-353 GDYNIA

Szanowna Pani !

Porządkując teczkę osobową Pani Ojca natrafiłam na kilka luk w informacjach biograficznych, które może uda się dzięki Pani pomocy zapełnić. Proszę uprzejmie o napisanie: - jakie imiona nosili rodzice Pani Taty, - nazwisko rodowe mamy Pani Ojca, - kim z zawodu był ojciec Piotra Hulewicza. Czy zachowały się jakieś dokumenty lub wspomnienia Pani Taty? Jeżeli tak, to czy moglibyśmy uzyskać od Pani kserokopie?

Uprzejmie Panią informuję, że sporo danych o Pani Ojcu zamieszczonych zostało w książce Andrzeja Gąsiorowskiego pt. "Polska Armia Powstania. Największa tajemnica pomorskiej konspiracji", wydanej przez naszą Fundację.

Łączę wyrazy szacunku

Wiceprezesa Zarządu

mgr Hanna

inkowska

DO Pani profesor Elżbiety Zawackiej<sup>o</sup>  
Archiwum Państwowe Urzędu Krajowego  
w Toruniu

Serdecznie dziękuję za książkę, Polska Armia  
Powstania dr. Andrzej Gasiotowski, w której Pa  
zaszczyliła mi Pani swoją dedykację - słowami  
tak ciepłymi, że wzruszyłam się, jeszcze jak !!!

Grorządzone przez Państwa profesor zbiory już  
przeżywały dla następnych pokoleń, bowiem prawda  
naszych świętej pamięci Ojców dowiadują się prawdy  
o swoich Pracownikach, którzy narazili swoje życie walcząc  
z okupantem niemieckim, a potem jeśli przeżyli, to  
zostali upokorzeni, pozbawieni środków do życia, brali  
w UB i umarli. Dzięki Pani profesor znova żyją  
Ocaleni.

Presyłam serdeczne podziękowania, życząc  
Pani dużo zdrowia.

Z wielkim szacunkiem i podziwem  
dla Pani profesor  
Wdzięczna Anna Kulewicz-Greta

Grodzisko listopad 1998

Łopka Grzegorz -  
ul. Władysława IV 1-5/14/km11  
81-353 Gdynia 2  
Tel 626-63-08

Wpłynęła dnia 3.XII.98  
L. dz. 2200 / 14 PDM / 98 3

Fundacja Archiwum Pomorskie  
Człowiek i Kraj  
w Toruniu

Odpowiadając na pytanie dot. lack w informacji biograficznej  
mojego sw. pamięci Ojca Piotra Hulewicz ps. TasmacB  
uzupełniam - Piotr Hulewicz syn Marii i Apolonii  
z domu Rowina Hulewicz. Ojciec P Hulewicz był kowalem  
i prowadził wraz z czterema synami duże gospodarstwo  
hodowli krowiakoni w Roguszówce - Syberki

W 1922 roku zaślubiony przez bolszewików w m. r.

Bracia mojego Ojca, w wieku już dorosłym otrzymali pozwolenie  
na wyjazd z ZSRR, zabierając najmłodszego Piotra, w czasie  
drogi, drogi przez morze zgubił Piotra, sami dotarli do  
Australii, gdzie dożył sześćdziesiątego wieku. Był tam w Australii, poznał  
Jech, jest tam w ścisłym kontakcie ze swoimi kuzynami

15 listopada 1956 roku zmarł mój tatuś, już 20 listopada do  
domu naszego przyszło dwóch mężczyzn powołując się, że są  
z Torunia i chcą napisać książkę o działalności mojego Ojca,  
w związku z tym rozpakowali biurko i zabrali wszystkie  
dokumenty oraz przedmioty jakie tam były - zegarek, portfel  
a nawet książkę, obiecając zwrócić tych rzeczy. Niestety ślad  
po nich zaginął. Próbowałam odzyskać, chociaż dokumenty  
mojego Ojca trafiłam do UB przy ulicy Portowej w Gdyni  
i tam w określony dla mnie sposób nakazano, abym

6  
przebrać szukać tego czego już nie ma. Dobrze to wszystko  
pamiętam, miałam wówczas 22 lata.

Fotografie mojego Ojca w towarzyskie partyzantów, których  
znaliśmy, przekazał mi Pan Dr Andrzejów Gąsiorowskiemu,  
obecnie znajdując się w muzeum Stutthof w Sopotowie. Ja  
posiadam reprodukcje. Jeśli trafię za jakikolwiek ślad  
tych dokumentów, a dalej szukam, to zapewne prześlę

Fundacji Archiwum Płk. Dodaje, że Piotr Kulewicz doskonale władał  
językami: rosyjskim i niemieckim.

Dziękuję za Smoleński Biuletyn Fundacji, z którego  
to mogłam bliżej poznać Panią profesor Elżbietę Dowacką,  
tak sławną kobietę, która osiągnęła tyle siły to przez tyle lat,  
aby pamięć naszych Chłopców była żywa.

Przesyłam swoje dobre myśli dla Pani profesor  
i dla wszystkich, którzy osiągnęli swoją  
pracę na rzecz Fundacji Archiwum Płk.

Z wyrazami szacunku Zofia Kulewicz-Greb

Gdynia 26. listopad 1998

T: M. 949/1658 Pom.

Golepina

Stulewicz Piotr  
Karty informacyjne  
k. 7



PAP,  
Gdynia

HULEWICZ Piotr

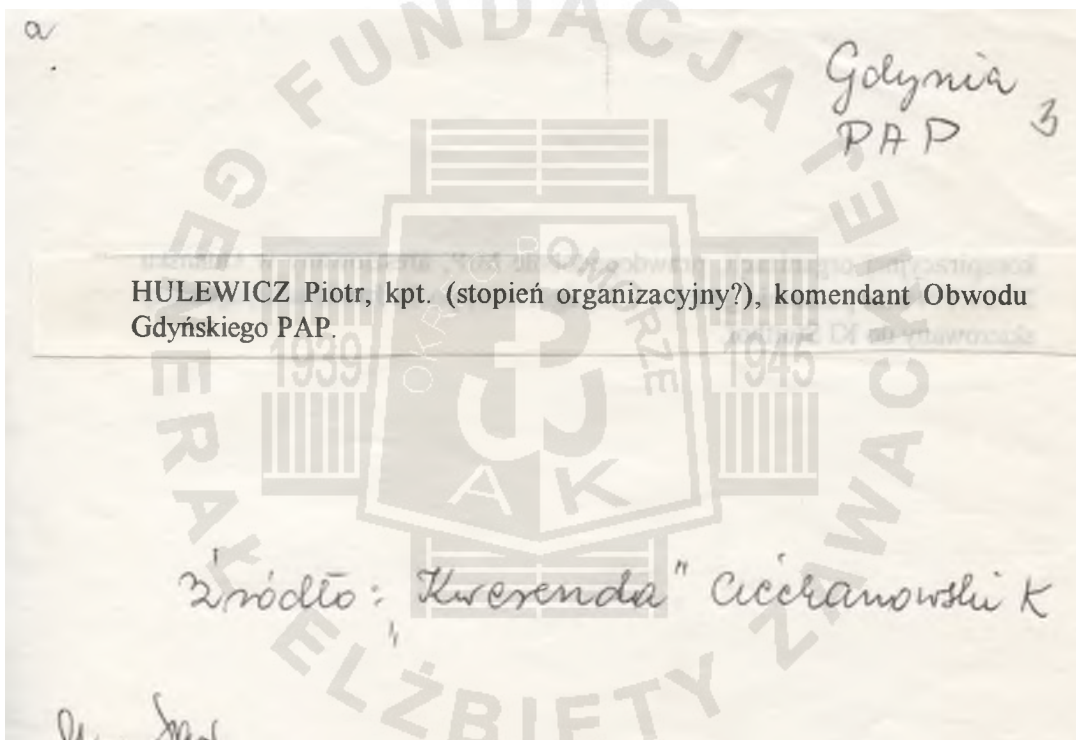
ps. "Jastrzęb"

Urodz. 1.1.1913 r. w Rogaczowce k. Władysławostka.

Wnioskodawca Rejonu Gdynińskiego PAF  
Klubu Sportu Okręgu Gdynińskiego PAF  
Gdynia.

Zob. Stowarz. Biogr. Łowp. Dow. t 35.69  
Fundacja Hacharem Polowickie FK  
Jonia 1997 r.





HULEWICZ Piotr, kpt. (stopień organizacyjny?), komendant Obwodu  
Gdyńskiego PAP.

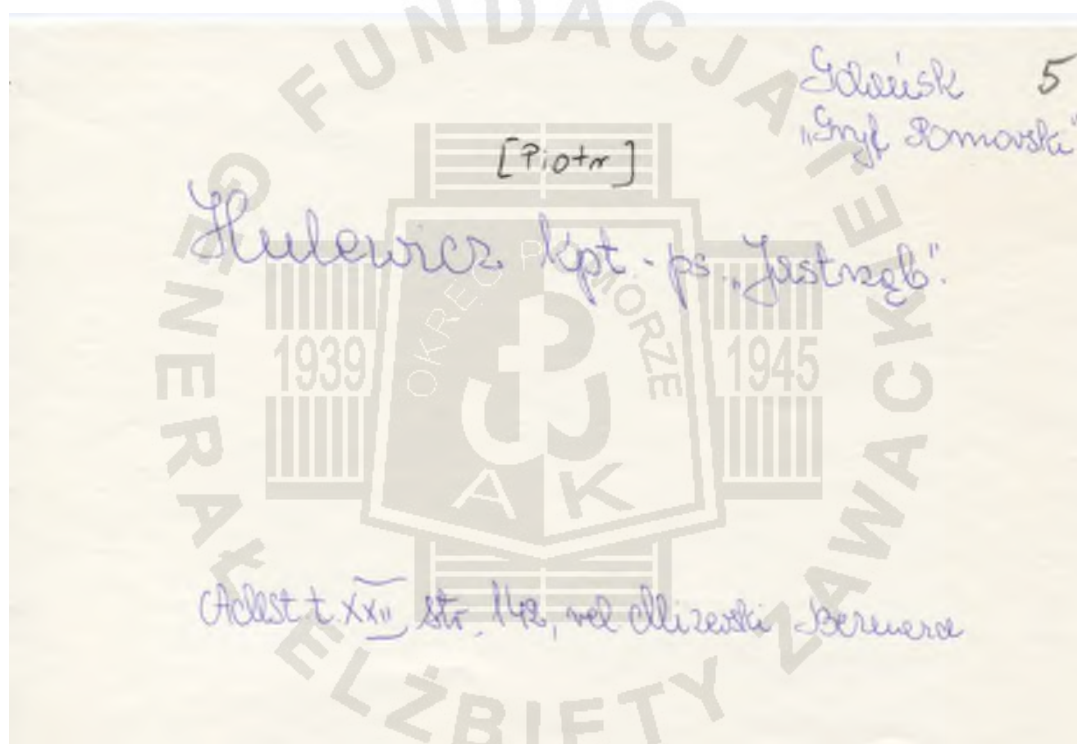
Źródło: "Kwerenda" Ciecchanowski K

Gdynia  
PAP 4

Hulewicz Piotr ps. "Jastrzeb" k.p.t.  
nr. 1910r.  
D-ca, okręgu Morskiego PAP w  
Gdyni, (okres Gdynia-Gołębiewo)  
w konsp. od I. 1940r.

Zob. T.: Formela E. (s. 19)  
s. 21, 25

Zob.



Gdynia 6  
PAP

kpt. Hulewicz Piotr

ps. Jastzeb.  
Kmdt. rej. morsk. PAP w  
Gdyni, utrzymujący z nim kontakty

Mojewski Czesław ps. "Wimcenty  
Ochota", który prawdopodobnie  
wzestąpił w przekazywaniu broń  
z Torunia przez Grudziądz do Gdyni.

zob. J. W. 1303/2146 Pom. 2.1/1 Mojewski  
Czesław (Torun)

4/8.11.05

Hulewicz Piotr  
ps. "Gastrob"

Gdynia 7  
IPZ

zob. Gasionowski A. 'Polska Armia  
Powstańcza...', 'Toruń 1997', s. 261,  
passim.

1. 10. 2010.



Hulewicz Piotr